

Perspektywy i wyzwania demokracji na przykładzie liberalnego nurtu islamu

Islam jako religia i jako system kulturowy nie jest monolitem, choć nie można stwierdzić, iż istnieje wiele islamów. Jest to bowiem jedna i ta sama religia, której podstawą są Koran i sunna. Koran to święta, objawiona Mahometowi przez archanioła Gabriela księga. Koran jest słowem bożym, niestworzonym istniejącym odwiecznie. Jest wobec tego czymś więcej niż święte teksty w innych religiach. Koran zawiera podstawowe dogmaty islamu oraz prezentuje muzułmańską wersję dziejów ludzkości i proroków. Ten najświętszy dla muzułmanów tekst uzupełniony jest sunną – tradycją Proroka, która obejmuje zbiór opowieści (hadisy) dotyczących postępowania Mahometa, jego wypowiedzi i opinii na temat wiary oraz zachowania się muzułmanów. Sunna jest źródłem wiedzy religijnej i podstawą prawa muzułmańskiego (*szari'at*). Jej autorytet uznają wszyscy muzułmanie, różnice są związane z jej interpretacją. Każdy muzułmanin samodzielnie określa swe relacje z Bogiem. Nikt w islamie nie jest w stanie narzucić swojej wizji innym wiernym, choć w łonie tej religii istnieje wiele nurtów o często odmiennych poglądach na rzeczywistość doby globalizacji.

Po zamachach terrorystycznych z 11 IX 2001 r. do głosu doszedł nurt związany z fundamentalizmem religijnym. Jest to jednak tylko jedna z form islamu. Na drugim biegunie znajduje się islam liberalny. Obydwie interpretacje religijne są nastawione dość wrogo w stosunku do siebie, co ma swoje odzwierciedlenie w sferze społecznej, politycznej czy nawet militarnej.

Ruch odnowy islamu związany z myślą liberalną obejmuje swym zasięgiem nie tylko kraje arabskie. Widoczny jest także w Europie (postać Tariq Ramadana¹) czy w krajach azjatyckich (Indonezja, Malezja²). Każdy z nich ma inną specyfikę i próbuje zmierzyć się z innymi problemami społeczno-politycznymi. Jednakże na przykładzie ruchu odnowy świata arabskiego, ze względu na istniejący deficyt demokracji i obecność rządów autorytarnych na Bliskim Wschodzie, najlepiej można prześledzić wyzwania i szanse rozwoju demokracji.

¹ Urodzony w 1962 r., teolog, filozof, pisarz polityczny, jedna z najważniejszych postaci współczesnego islamu, nazywany niekiedy jego Marcinem Lutrem. Jest wnukiem Hasana al-Banny, twórcy Bractwa Muzułmańskiego – jednej z największych organizacji religijno-politycznych działających w krajach islamskich. Urodził się i wychował w Szwajcarii – na uniwersytecie w Genewie obronił doktorat z filozofii; studiował także na sławnej islamskiej uczelni Al-Azhar w Kairze. Był wykładowcą uniwersytetu we Fryburgu, a w 2004 r. otrzymał propozycję objęcia stanowiska na Notre Dame University w USA, rząd amerykański odmówił jednak przedłużenia mu wizy, powołując się na ustawodawstwo antyterrorystyczne. W 2005 r. był członkiem grupy doradczej ds. kontaktów z muzułmanami powołanej przez Tony'ego Blaira.

² Jednym z przedstawicieli liberalnego nurtu islamu jest były wicepremier Malezji Anwar Ibrahim, uważany za jednego z głównych reformatorów Malezji. W 1998 roku stanął na czele ruchu mającego oczyścić kraj z korupcji i nepotyzmu. Był represjonowany przez władze i skazany w 2000 r. w sfinansowanym procesie politycznym na dziewięć lat więzienia za homoseksualizm, który w muzułmańskiej Malezji jest przestępstwem. Wyszedł na wolność w 2004 r. Obecnie wykłada na Uniwersytecie w Georgetown.

Wydaje się, że coraz bardziej znaczącą siłą polityczną Bliskiego Wschodu staje się tzw. umiarkowany islamizm, którego przedstawiciele nazywani bywają także muzułmańskimi centrystami, demokratami lub liberalnymi muzułmańskimi reformatorami. Swe wizje rozwoju politycznego tworzą na bazie społecznej doktryny islamu, choć odrzucają wiele poglądów pierwszej fali islamu politycznego, związanego z Bractwem Muzułmańskim lub wahhabizmem³.

Źródła liberalizmu muzułmańskiego

Egipt, w wyniku inwazji napoleońskiej, jako pierwszy odczuł zderzenie z Europą, otwierając się na Zachód w pierwszej połowie XIX stulecia. Egipcyscy muzułmanie odkryli swoją słabość w porównaniu z rozwiniętą techniką Zachodu. Wobec tego, to tu na przełomie XIX i XX w. zaczęły tworzyć się zręby ruchów o charakterze reformatorskim, gdzie rozwijała się myśl społeczno-polityczna, w ramach społecznej doktryny islamu. W życiu religijnym widocznymi byli reformatorzy, starający się dostosować islam do unowocześniającego się świata na drodze kolejnych przekształceń tradycji religijnych. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim Dżamala ad-Dina al-Afghaniego (1838–1897), Muhammada Abduha (1849–1905), Raszida Ridę (1865–1935) oraz mniej znanego przedstawiciela oświeconego dziewiętnastowiecznego islamu Rifa'a at-Tahtawiego⁴ (1801(2)–1873). Al-Afghani i Abduh zaliczani są do grona głównych ideologów XIX-wiecznej reformacji (*nahda*) muzułmańskiej w Egipcie. Ich rozważania przyczyniły się do rozwoju panislamizmu. Byli także zwolennikami zreformowania islamu przez dostosowanie go do współczesnej mu cywilizacji europejskiej. Miało w tym pomóc „otwarcie bram idżtihadu”, czyli umożliwienie indywidualnej interpretacji prawa muzułmańskiego. W ich myśli ma także korzenie ideologia socjalizmu muzułmańskiego (arabskiego). Z kolei Rida był propagatorem idei nacjonalizmu arabskiego. Orędownik walki o niepodległość narodów arabskich głównie z państwami europejskimi. Jego poglądy legły u podstaw współczesnego fundamentalizmu muzułmańskiego⁵. Główną ideą *nahdy* było przywrócenie politycznego i kulturalnego znaczenia Arabów w świecie. Ruch *nahda* rozszerzył się na muzułmańskich intelektualistów i objął wszystkie dziedziny życia. Był to okres rozwoju oświaty (świeckie szkoły i uniwersytety), nauki, literatury i prasy; liczne drukarnie umożliwiały popularyzację nowych idei w całym świecie arabskim.

Przekonania tych myślicieli doprowadziły do rozwoju najbardziej wpływowego ruchu muzułmańskiego, który oddziaływał na świat arabsko-muzułmański od XIX w. aż do lat 50. XX w., a którego pokłosie obecne jest również we współczesnej myśli społeczno-politycznej islamu. Dążąc do wypełnienia przestrzeni dzielącej ogromne dziedzictwo islamskie i współczesność oraz próbując stworzyć pomost pomiędzy tradycją religijną a tendencjami sekularyzującymi, moderniści postawili sobie za cel odnowienie islamskiej tożsamości w świetle współczesnych wyzwań. Domagano się zdecydowanych reform wewnątrz islamu, konieczności jego reinterpretacji w świetle nowych problemów, przed którymi stało współczesne społeczeństwo. Ich zdaniem islam i modernizm, objawienie i rozum dają się pogodzić. Warunkiem jest zreformowanie wszystkich istotnych płaszczyzn życia. Islamski modernizm

³ J. Zdanowski, *Umiarkowany islamizm. Niedoceniana siła arabskiego Bliskiego Wschodu*, w: *Świat arabski*, red. A. Kapiszewski, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2005, nr 2 (VI), s. 91.

⁴ Zob. G. Sorman, *Dzieci Rifa'y. Muzułmanie i nowoczesność*, Prószyński i Sk-a, Warszawa 2007.

⁵ Szerzej na ten temat: J. Zdanowski, *Bracia Muzułmanie i inni*, Wydawnictwo Glob, Szczecin 1986, s. 33–38 i in.

zainspirował szereg innych ruchów reformatorskich: religijnych, społecznych i politycznych, które doprowadziły do niepodległości wielu państw muzułmańskich.

Jednakże jako ruch odnowy nie wyszedł poza elity intelektualne. Modernistom nie udało się opracować systematycznej reinterpretacji islamu i stworzyć struktur organizacyjnych, których zadaniem byłoby zachowanie, propagowanie i implementacja ich przesłania. W wyniku tych ograniczeń pojawiły się za to współczesne islamskie nurty fundamentalistyczne typu Bracia Muzułmanie w Egipcie i Dżamat-Islami w Pakistanie. Charyzmatyczni założyciele tych ruchów, Hasan al-Banna i Abu al-Ala Mawdudi, zdecydowanie krytykowali sekularyzujące tendencje modernistów, zarzucając im próby westernizacji islamu. Krytykowano przede wszystkim próby adoptowania zachodnich modeli rozwoju, które miały doprowadzić do europeizowania społeczności islamskiej.

Obecne idee społeczno-polityczne wyrosłe z idei odrodzenia islamskiego obejmują szerokie spektrum poglądów, niekiedy wzajemnie się wykluczających. Dotyczą one form walki politycznej, miejsca religii w państwie, roli państwa w gospodarce czy też stosunku do Zachodu. Z jednej strony mamy więc do czynienia ze skrajnymi poglądami polityczno-społecznymi propagującymi walkę z Zachodem, powrót do ustroju politycznego z czasów Proroka Mahometa czy literalne stosowanie *szari'atu*, z drugiej zaś postawy centrystyczne, umiarkowane, kładące nacisk na konieczność podjęcia przez społeczeństwa muzułmańskie wysiłków na rzecz rozwiązania takich problemów, jak niskie tempo wzrostu gospodarczego, bezrobocie, bieda, niezadowalający poziom edukacji, dyskryminacja kobiet czy autorytarny system rządów⁶. Jest to ruch, który coraz bardziej przybiera na sile i politycznym znaczeniu, zwłaszcza w obliczu gospodarczej i kulturowej globalizacji. Można go nawet porównać do europejskich partii i ruchów politycznych odwołujących się do doktryny społecznej chrześcijaństwa. Istotne bowiem jest to, iż liberalny odłam islamu nie jest tożsamy z liberalizmem europejskim, nie jest on świecki.

W przeciwieństwie do islamistów z ich wizją rządów *szari'atu* czy nawet odnowienia kalifatu, muzułmańscy demokraci spoglądają na życie polityczne bardziej pragmatycznym wzrokiem. Odrzucają, lub co najmniej krytykują klasyczny islamizm za instrumentalne wykorzystywanie zasad demokracji w celu zbudowania państwa religijnego. Islamiści nie postrzegają demokracji jako platformy do współpracy grup i jednostek, zaś mechanizmy demokracji (wybory, tworzenie koalicji) służą jedynie ich partykularnym interesom i zdobyciu całości władzy⁷.

Cechą charakterystyczną liberalnego islamu jest przywiązanie do kwestii takich jak: demokracja, oddzielenie zaangażowania politycznego od religijnego, prawa kobiet, wolność poglądów i promowanie postępu⁸. Jednym z kluczowych argumentów podnoszonych przez zwolenników tego podejścia, jest teza, że zarówno muzułmanie, jak i cała wspólnota religijna w wyniku postępu, tworzenia bardziej otwartego społeczeństwa odniosą korzyści. Jednakże jest to proces powolny i rozpoczęty w niedawnym czasie, wobec tego długotrwały.

Na gruncie państw arabskich przemiany liberalne rozpoczęły się dopiero w latach 90. XX w. w następstwie wojny w Zatoce Perskiej (1990–1991), która uwypukliła jeszcze istniejący kryzys prawomocności rządów. Rządy państw bliskowschodnich zaczęły wprowadzać elementy

⁶ J. Zdanowski, *Islam wobec wyzwań zaoferowania i rozwoju*, w: A. Mrozek-Dumanowska, J. Zdanowski, *Islam a globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe ASKON, Warszawa 2005, s. 35.

⁷ V. Nasr, *The rise of „Muslim Democracy”*, „Journal of Democracy” 2005, Vol. 16, No. 2, s. 13.

⁸ C. Kurzman, *Liberal Islam: Prospects and Challenges*, „Middle East Review of International Affairs” 1999, Vol. 3, No. 3, <http://meria.idc.ac.il/journal/1999/issue3/jv3n3a2.html>, 2.07.2007.

demokracji przedstawicielskiej, poprzez wybory czy wprowadzanie (przywracanie) systemu wielopartyjnego, jak chociażby Egipt, Maroko, Algieria, Tunezja, Jordania, Liban czy Sudan. Jednakże, te odgórne zabiegi autorytarnych reżimów nie miały na celu demokratyzacji, lecz były raczej mechanizmami mającymi utrzymać elity przy władzy i zneutralizować opozycję⁹.

Na terenie krajów Bliskiego Wschodu narasta młoda opozycja, wyrastająca z kręgu intelektualistów przeciwnych rządowi autorytarnym ocenianym jako niesprawiedliwe i skorumpowane. Proces umacniania się wpływów modernistów widoczny jest nie tylko w takich krajach tradycyjnie otwartych na prądy umysłowe jak, np. Egipt, ale również w tak konserwatywnych jak Arabia Saudyjska¹⁰. Muzułmańscy demokraci są generalnie odsunięci od władzy, pozostając w jawnej, bądź ukrytej opozycji.

Wartości liberalnego islamu

Demokracja, rozumiana jako umożliwienie opozycji aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym i, co ważniejsze, w procesie wyborczym, według niektórych badaczy do dziś nie odgrywa znaczącej roli w świecie arabskim. Deficyt demokracji w dużej mierze spowodowany jest czynnikami zewnętrznymi, takimi jak ingerencja innych państw (przede wszystkim Zachodu), sztuczne tworzenie granic oraz narzucenie organizacji państwowej w okresie kolonializmu, instrumentalne traktowanie mniejszości narodowych i etnicznych. Nie mniejsze znaczenie mają czynniki wewnętrzne, do których należą nadmierny wpływ elit na kształtowanie polityki, autorytarny model sprawowania władzy, niechęć bądź niemoc wprowadzenia systemu ochrony socjalnej. Pozostaje zastanowić się, jaki wpływ na deficyt demokracji ma system religijny. Spotyka się coraz więcej teorii utrzymujących, że ów brak spowodowany jest wewnętrznymi, „wrodzonymi” defektami przypisywanymi kulturze arabskiej oraz islamowi, nie zaś doświadczeniom historycznym i czynnikom socjopolitycznym.

Często podkreśla się brak *powinowactwa islamu z demokracją*¹¹, jakoby w państwach muzułmańskich albo nigdy demokracji nie próbowano, albo zarzucono ją po nieudanych eksperymentach, a niektóre z tych państw udają, że są państwami demokratycznymi. Przedstawiciele liberalnego nurtu islamu nie zgadzają się z takimi opiniami, podkreślając, iż w społeczeństwach islamskich od zawsze istniała forma rządów przedstawicielskich. Z jednej strony wszystkie kultury odwołują się do własnych tradycji, na których pragną oprzeć zasady demokracji, z drugiej jednak w każdym zakątku świata i w każdej kulturze występują załączki idei i praktyk demokratycznych¹².

Również w tradycji islamskiej istnieje wiele ważnych koncepcji i wyobrażeń, które kształtują współczesną wizję tego, czym powinno być sprawiedliwe społeczeństwo. Dotyczy to m.in. koncepcji *szura* (konsultacja), do której odwołują się zarówno moderniści i reformatorzy, jak i fundamentaliści islamu, a także władcy państw muzułmańskich. Dla nich wszystkie, *szura* stanowi nadrzędną wartość w kształtowaniu demokracji świata islamu¹³.

⁹ A. Hamzaway, *The Key to Arab Reform: Moderate Islamists*, „Policy Brief” 2005, Vol. 40 August, Carnegie Endowment for International Peace, s. 2.

¹⁰ J. Zdanowski, *Umiarkowany islamizm...*, op. cit., s. 92.

¹¹ B. R. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, MUZA S.A., Warszawa 2000, s. 262.

¹² V. Nasr, *The rise of „Muslim Democracy”*, „Journal of Democracy” 2005, Vol. 16, No. 2, s. 13–14.

¹³ T. Stefaniuk, *Islam, Zachód, wartości*, w: *Islam i obywatelskość w Europie*, red. K. Górak-Sosnowska, P. Kubicki, K. Pędziwiatr, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2006, s. 58.

Nawyk konsultacji sięga czasów przedislamskich, następnie został przez islam przejęty. W Koranie znaczenie *szury* jest użyte dwukrotnie, natomiast termin ten nie został bliżej sprecyzowany. Współcześni przywódcy państw bliskowschodnich nawiązują do nakazu konsultacji przez tworzenie organów doradczych: *szura*, w których zasiadają notable w formie zgromadzenia: *madżlis*¹⁴. Dobrym tego przykładem jest kuwejckie zgromadzenie doradcze, w którym partycypują przedstawiciele wszystkich ważniejszych rodzin i klanów. Te formy kontaktów rodziny panującej z ludnością stanowią nawiązanie do beduińskiej *szury*, lecz przypominają także bezpośrednią demokrację grecką.

Drugim elementem tradycji arabsko-islamskiej, jest wysoka ranga mediacji w sporach plemiennych i klanowych, także umiejętność prowadzenia układów i nawiązywania sojuszy między zważnionymi stronami. Podobne umiejętności aktualnych władców państw bliskowschodnich, stanowią ważny czynnik stabilizacji ich władzy.

Muzułmańscy liberalowie pragną także wykorzystywać myśl polityczną Zachodu, która na równi z własną tradycją powinna być wykorzystywana do zbudowania **sprawiedliwego społeczeństwa**, co jest celem muzułmańskich systemów politycznych. Społeczeństwo sprawiedliwe, to takie, w którym wspólnota jednostek ma prawo indywidualnie interpretować relacje międzyludzkie, jak również relacje z Bogiem¹⁵. Dzięki temu możliwe będzie stworzenie społeczeństwa otwartego, w którym wszystkie jednostki będą miały zapewnione respektowanie swych praw, jak również obowiązków niezależnie od woli władcy. Wszyscy członkowie społeczeństwa są równi jako obywatele państwa. Dotyczy to także niemuzułmanów, którzy w państwie muzułmańskim mają takie same prawa jak muzułmanie.

Niekiedy podkreśla się, że **suwerenność** w islamie należy wyłącznie do Boga, gdyż Ten określa suwerenność państwa – nie jest ona sprawą decyzji politycznej państwa ani ludu – lud tylko wypełnia wolę Bożą i wzmacnia jej prawo. Zatem jednostka jest zawsze ograniczona zasadami prawa boskiego. Demokraci muzułmańscy twierdzą, że takie postrzeganie kwestii suwerenności jest sprzeczne z zasadami *szari'atu*, ponieważ **wolność** stanowi podstawową zasadę prawną islamu. Wolność to również podstawowa zasada demokracji¹⁶. Islam bowiem od zawsze akcentował pojęcie *'adl* (arab. sprawiedliwość), które jest bliskie temu, co Zachód definiuje jako wolność. Sprawiedliwość w tym ujęciu wymaga sprawowania rządów zgodnie z zasadami prawa islamskiego, które kładzie nacisk na konsultacje i potępia despotyzm i tyranie¹⁷. Ponadto przedstawiciele egipskiego centryzmu, jak chociażby Fahmi Huwajmi podkreślają, że źródłem wszelkiej władzy w muzułmańskim systemie politycznym powinno być społeczeństwo, które wybiera władzę lub władcę i jest prawomocne odsunąć ich od rządów. Obywatele powinni być lojalni wobec władz, o ile działają one w interesie społecznym. Jeśli jednak władze rządzą niezgodnie z wolą społeczeństwa, przestają być wiarygodne, społeczeństwo powinno mieć prawo je odwołać¹⁸. Najlepiej temu służy system pluralistyczny, wielopartyjny, który, jak zaznaczają muzułmańscy demokraci nie jest sprzeczny z zasadami islamu. Islam jest w swej istocie pluralistyczny i dopuszcza wielość poglądów.

¹⁴ A. Mrozek-Dumanowska, *Islam a demokracja*, w: *Islam a demokracja*, red. A. Mrozek-Dumanowska, ASKON, Warszawa 1999, s. 19.

¹⁵ J. Zdanowski, *Umiarkowany islamizm...*, op. cit., s. 92.

¹⁶ A. Ziętek, *Demokratyzacja a islam*, w: *Adaptacja wartości europejskich w państwach islamu*, red. A. Ziętek, K. Stachurska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 33.

¹⁷ A. Ibrahim, *Universal values and Muslim democracy*, „Journal of Democracy” 2006, Vol. 17, No. 3, s. 6.

¹⁸ J. Zdanowski, *Islam wobec wyzwań zacofania i rozwoju*, op. cit., s. 58–59.

Pluralizm światopoglądowy i polityczny uznawany jest za rzecz absolutnie niezbędną w państwie i warunek konieczny dla pomyślnego rozwoju społeczeństwa i ustroju. Widoczne jest tu rozdzielenie wspólnoty religijnej od wspólnoty politycznej, inaczej niż w klasycznej doktrynie islamu, która pod pojęciem *ummy* prezentuje kolektywistyczne podejście do jednostki w kulturze islamu. *Umma* jest rozumiana jako całościowy kształt stosunków społecznych charakteryzujących się wysokim stopniem więzi osobistych, głębią emocjonalną, moralizatorską, stałością społeczną i kontynuacją w czasie – może ona być wspólnotą lokalną, religijną i narodową, rasową, zawodową lub ludową. Społeczność muzułmańska, powstała na bazie religii i tradycyjnych więzów grupowych, odznacza się wielką **solidarnością**, jednakże liberaliści akcentując przywiązanie do zasad solidaryzmu, współodpowiedzialności podkreślają prawo jednostek do autonomii.

Dotyczy to w równym stopniu kobiet i mężczyzn. Liberaliści świata muzułmańskiego podnoszą kwestie **równouprawnienia kobiet** w życiu publicznym jako jednego z gwarantów procesów demokratyzacji. Zmiana pozycji kobiety w społeczeństwie jest immanentnie związana z demokracją, prawami człowieka, godnością jednostki i pluralizmem społecznym. Emancypacja kobiet, zapewnienie im dostępu do wykształcenia, a przede wszystkim szans na karierę zawodową i wyrwanie się spod kulturowej dyskryminacji pociągnie za sobą w efekcie, emancypację innych grup dotychczas dyskryminowanych w sferze publicznej¹⁹. Głównym założeniem ruchu feministycznego w islamie jest uświadomienie kobietom ich społecznych, politycznych i ekonomicznych praw oraz ważności pozycji, jaką powinny zajmować ze względu na swoją płć²⁰. Nie jest to jednak skrajny feminizm, lecz ruch dążący do równouprawnienia kobiet w zgodzie z islamem uznającym niezależną i odmienną osobowość kobiety oraz ruch zwalczający patriarchalną tradycję niemającą swojego źródła w religii. Feminizm w wydaniu islamskim próbuje zapewnić kobietom respektowanie praw, które przynależą wszystkim obywatelom oraz uczestnictwo w mechanizmach demokracji. Działaczki organizacji kobiecych odwołują się do współczesnych interpretacji Koranu, nowego rozumienia islamskich zasad, które powinny przybierać kształt konkretnych rozwiązań prawnych. Najważniejsze postulaty, w wielu krajach czekające na realizację, należą właśnie do dziedziny prawa rodzinnego oraz dotyczą zwalczania dyskryminacji kobiet na rynku pracy i autonomii w kierowaniu własnym życiem, co jest pierwszym krokiem na drodze do stworzenia sprawiedliwego społeczeństwa muzułmańskiego.

Wyzwania dla demokratyzacji

W obliczu rzekomego zagrożenia, tak podnoszonego przez fundamentalistów, jakie niesie ze sobą westernizacja, kwestia pogodzenia tożsamości religijnej z wymogami nowoczesnego państwa wydaje się być kluczowa. Dlatego najważniejszym wyzwaniem dla liberalnego islamu może być nie kwestia pluralizmu politycznego, walki z autorytaryzmem, biedą czy analfabetyzmem, lecz stworzenie takiej wizji rozwoju społecznego, w której nie zachodziłby dysonans pomiędzy wartościami religii wyznawanej przez większość obywateli a wartościami systemu politycznego. Bowiem, jak pokazują poniższe przykłady identyfikacja religijna

¹⁹ F. Faqir, *Engendering democracy and Islam in the Arab world*, „Third World Quarterly” 1997, Vol. 18, No. 1, s. 165.

²⁰ Szerzej na ten temat: M. Franks, *Islamic Feminist Strategies in a Liberal Democracy: How Feminist are they?*, „Comparative Islamic Studies” 2005, CIS 1.2.

jest w świecie islamu o wiele silniejsza niż państwowa. Nie wynika to tylko z relatywnie krótkiego okresu istnienia niepodległych i suwerennych podmiotów państwowych, lecz przede wszystkim z siły identyfikacyjnej islamu.

Badania przeprowadzone przez Turkish World Values Survey na przełomie 2000 i 2001 roku wykazały, że nawet dziś prawie dwie trzecie populacji tradycyjnie laickiego kraju, jakim jest Turcja, uważa się w pierwszym rzędzie za muzułmanów, a dopiero potem za Turków²¹.

Podobne wyniki prezentują badania przeprowadzone przez amerykański ośrodek badawczy Pew Research Center, który w swym raporcie z 2005 r., zatytułowanym „Islamski ekstremizm: powszechne obawy muzułmanów i zachodnich społeczeństw”²², zwraca uwagę na tożsamość muzułmanów. Raport stwierdza, iż w większości krajów o silnych związkach z islamem i o dużej ilości wyznawców tej religii społeczeństwo postrzega siebie przede wszystkim przez pryzmat islamu, niż przez pryzmat przynależności narodowej. I tak znacząca większość Pakistańczyków, Marokańczyków i Jordanińczyków określa siebie w pierwszej kolejności jako muzułmanów, a dopiero potem obywateli danego państwa. Nawet w Turcji, prawie połowa obywateli odczuwa silniejsze związki z *ummą* muzułmańską niż ze współobywatelami. W Indonezji identyfikacja religijna nieznacznie tylko przewyższa identyfikację państwową, z tym że 29% Indonezyjczyków określa się jako muzułmanów i obywateli państwa. Jednakże w Libanie tylko 30% społeczeństwa określa się przede wszystkim jako wyznawców islamu.

Według amerykańskich badaczy Pippy Norris i Rolanda Ingleharta²³ tym, co określa świat arabsko-muzułmański jest kultura wraz z określonymi wartościami. Na polu wartości politycznych kultura islamu odznacza się dużym poparciem dla liderów (autorytetów) religijnych w życiu społecznym, tradycyjnym podejściem do sprawowania rządów, czy udzielaniem większego mandatu zaufania rządzącym jednostkom niż kultura zachodnia. W zasadniczy sposób nie zmienia to postrzegania demokracji, która uważana jest za najlepszy system rządów, a demokratyzacja jest procesem pożądanym. Tu bowiem kryje się podstawowy problem, jak bowiem oddzielić warstwę kulturową od religijnej. Zwolennicy liberalizmu islamskiego nie doceniają siły oddziaływania warstwy kulturowej na społeczeństwa islamskie. Poszukując rozwiązań próbujących pogodzić islam z wymogami współczesności nikłą wagę przykładają do czynnika kulturowego, podkreślając jedynie wartości religijne. Tymczasem większość problemów, z jakimi borykają się społeczeństwa islamskie na drodze do demokracji wynika po części z zaszłości historycznych (kolonializm, socjalizm i rządy autorytarne), po części zaś z kultury charakteryzującej się skrajnym kolektywizmem i patrymonializmem. Kwestie związane z kulturą arabsko-muzułmańską to dyskryminacja kobiet, autorytaryzm rządzących czy wreszcie brak pluralizmu opinii. Nie oznacza to jednak, że społeczeństwa krajów islamskich nie popierają idei demokracji jako takiej.

Jednakże społeczeństwa te negują liberalną, sekularną demokrację w wydaniu zachodnim, chętniej odwołując się do własnych tradycji, poszukując elementów demokracji, rozumianej jako idea rządów przedstawicielskich.

²¹ Y. Esmer, *Is There an Islamic Civilization?*, World Values Survey 2002, <http://www.worldvaluessurvey.org/>, 12.12.2005.

²² *Islamic extremism: common concern for muslim and western publics*, 17-Nation Pew Global Attitudes Survey 2005, <http://pewglobal.org/reports/display.php?ReportID=248>, 10.02.2006.

²³ Zob. P. Norris, R. Inglehart, *Islam & the West: Testing the Clash of Civilization Thesis*, World Values Survey 2002, <http://www.worldvaluessurvey.org/>, 29.03.2006.

To, że w państwach muzułmańskich istnieją przeszkody na drodze ku demokracji, nie wynika jednak tylko z doktryny religijnej, lecz bardziej z problemów wynikających z przeszłości kolonialnej i kojarzeniem demokracji z kolonizatorem oraz z niskiego poziomu rozwoju, braku tradycji własności prywatnej, nierozdzielności państwa i prawa itp. Co więcej gwarantem demokracji w zachodnim wydaniu jest sekularyzm, a islamu jako religii i sfery świadomości nie da się całkowicie oddzielić od polityki. Liberałowie muzułmańscy podkreślają jednak, że sekularyzm nie zawsze oznacza przestrzeganie reguł demokracji, czego przykładem mogą być czasy naseryzmu w Egipcie, gdzie pod przykrywką demokracji liberalnej w wydaniu zachodnim rozwinęła się tyrania²⁴. Rozczarowanie świeckimi autorytarnymi rządami, rodzi zatem wśród części społeczeństw muzułmańskich chęć nie tyle powrotu do ścisłego trzymania się zasad religijnych, ile do stworzenia społeczeństwa opartego o ideały sprawiedliwości. Społeczeństwo, w myśl tej idei, niezależnie od tego, czy jest całkowicie świeckie, czy religijne, powinno zagwarantować respektowanie praw wszystkim jednostkom, niezależnie od ich statusu majątkowego, wykształcenia czy płci. Jest to podstawa zarówno klasycznej doktryny islamu, jak i poglądów większości zwolenników muzułmańskiej demokracji.

Przyjęcie demokracji przez muzułmanów będzie procesem trudnym, zaś jej formy nie będą identyczne z demokracją zachodnią, także ze względu na korelacje pomiędzy rozwojem demokratycznym a rozwojem ekonomicznym. Wzrost gospodarzy może stać się gwarantem przemian demokratycznych gdy będzie pociągał za sobą takie skutki jak: coraz wyższy poziom wykształcenia, coraz liczniejszą klasę średnią, a co za tym idzie impulsy do kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego, i ile nie będzie to wdrażanie modelu zachodniego. Procesy modernizacji, urbanizacja, powszechna edukacja powodują zmiany kulturowe sprzyjające demokracji²⁵. Demokracji jednak nie da się wprowadzić wyłącznie dzięki odpowiednim regulacjom prawno-ekonomicznym. Ustrój polityczny musi mieć umocowanie w kulturze danego społeczeństwa czy kręgu kulturowego. Kultura wywiera wpływ na demokrację, a nie odwrotnie.

Wnioski

Z jednej strony liberalny islam może być traktowany jako remedium na brak demokracji w świecie arabskim, choć jest to nurt obecny wśród intelektualistów całego świata muzułmańskiego, nawet tam gdzie formalnie demokracja funkcjonuje. Nurt ten respektuje pluralizm poglądów, równouprawnienie kobiet w sferze publicznej oraz wymogi postępu cywilizacyjnego. Co więcej, ze względu na przywiązanie społeczeństw muzułmańskich do wartości religijnych, modernści islamscy mogą liczyć na większe poparcie niż skrajni sekularyści, gdyż odwołują się do rodzimych wartości.

Z drugiej zaś strony, ten nurt myślowy wyrasta z tych samych korzeni intelektualnych co fundamentalizm islamski. Liberalny islam w świecie muzułmańskim nie będzie miał takiego kształtu, jak liberalizm zachodni, związany będzie bowiem z wartościami systemu religijnego i z niego będzie czerpał podstawy swej doktryny społeczno-politycznej.

Wydaje się, że bliżej jest liberalnemu islamowi do zachodniej chadecji z początków XX w., która szanując chrześcijańskie wartości, pragnęła dostosować społeczeństwa Europy

²⁴ A. Ibrahim, op. cit., s. 8.

²⁵ R. Inglehart, *Kultura a demokracja*, w: *Kultura ma znaczenie*, red. L. E. Harison, S. P. Huntington, Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 166.

do wymogów nowoczesności. Liberalny islam jest opcją centrową pomiędzy fundamentalizmem a sekularyzmem, która wydaje się być do zaakceptowania przez muzułmanów, gdyż nie wymaga od nich radykalnego zerwania z dziedzictwem kulturowym i wymogami wiary. W łonie tej opcji poszukuje się elementów mogących unowocześnić społeczeństwa islamskie. Jednakże jest to proces długi i żmudny, którego największym problemem jest wyjście poza elity intelektualne i zaistnienie w życiu politycznym.

Można więc dojść do wniosku, że to nie religia, nie islam „przeszkadza”, bądź też uniemożliwia rozwój demokracji, lecz autorytarny system rządów, silna polityczno-religijna pozycja rządzących oraz skomplikowany układ interesów w monarchicznym systemie rządów.

Każdy ustrój polityczny zasadza się na konkretnej kulturze. Jest to duchowe dziedzictwo grup ludzkich powiązanych ze sobą przez idee. W przypadku demokracji to cywilizacja zachodnia tworzy podstawę do jej funkcjonowania. Desygnujące demokrację atrybuty, takie jak równość, wolność, sprawiedliwość, tolerancja, prawa człowieka, rodzą się w umysłach ludzi, nabierając w społeczeństwach, w zależności od stopnia ich dojrzałości, wrażliwości, poziomu kultury politycznej, charakteru *sacrum* lub przynajmniej ideału, do którego należy dążyć we wszystkich wymiarach stosunków międzyludzkich i międzynarodowych²⁶. Tak przynajmniej uważają przedstawiciele Zachodu, a wiąże się to z procesami globalizacji, zwłaszcza z zagadnieniami dyfuzji cywilizacyjno-kulturowej.

Islam od zawsze wykazywał silne zdolności adaptacyjne, gdyż nie jest to kultura jednolita i homogeniczna. Istnieje wiele odłamów, wiele tradycji o charakterze lokalnym, które zostały wchłonięte przez religię, a nie posiadają umocowania teologicznego. Obecnie muzułmańskie kręgi postępowe wychodzą z założenia, że pewne elementy kultury zachodniej można przeszczepić na islamski grunt, o ile są one zbieżne z islamską kulturą.

Istnieje konsensus co do tego, że wartości takie jak idee demokracji (władza przedstawicielska, tolerancja, pluralizm opinii) nie są sprzeczne z tradycją islamu. Pomimo to, specyfiką islamską pozostaje duża rola przywódców religijnych, czy silnych jednostek sprawujących rządy, co niewątpliwie ma swe umocowanie w patriarchalnej tradycji. Z tego, że islam jest prawdopodobnie nie do pogodzenia z pełną sekularyzacją, nie wynika, że w islamie nie ma miejsca na elementy świeckości, co próbują urzeczywistnić współcześni reformatorzy islamu.

Bibliografia

- Barber B. R. (2000), *Dżihad kontra McŚwiat*, MUZA S.A., Warszawa.
- Esmer Y. (2002), *Is There an Islamic Civilization?*, World Values Survey, <http://www.worldvaluessurvey.org/>, 12.12.2005.
- Faqir F. (1997), *Engendering democracy and Islam in the Arab world*, „Third World Quarterly”, Vol. 18, No. 1.
- Franks M. (2005), *Islamic Feminist Strategies in a Liberal Democracy: How Feminist are they?*, „Comparative Islamic Studies”, CIS 1.2.
- Hamzaway A. (2005), *The Key to Arab Reform: Moderate Islamists*, „Policy Brief”, Vol. 40 August, Carnegie Endowment for International Peace.
- Ibrahim A. (2006), *Universal values and Muslim democracy*, „Journal of Democracy”, Vol. 17, No. 3.
- Inglehart R. (2003), *Kultura a demokracja*, w: *Kultura ma znaczenie*, red. L. E. Harison, S. P. Huntington, Zysk i S-ka, Poznań 2003.

²⁶ G. Michałowska, *Psychologiczne czynniki demokracji w stosunkach międzynarodowych*, w: *Demokracja w stosunkach międzynarodowych*, red. E. Haliżak, D. Popławski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997, s. 50.

- Islamic extremism: common concern for muslim and western publics* (2005), 17-Nation Pew Global Attitudes Survey, <http://pewglobal.org/reports/display.php?ReportID=248>, 10.02.2006.
- Kurzman C. (1999), *Liberal Islam: Prospects and Challenges*, „Middle East Review of International Affairs”, Vol. 3, No. 3, <http://meria.idc.ac.il/journal/1999/issue3/jv3n3a2.html>. 2.07.2007.
- Michałowska G. (1997), *Psychologiczne czynniki demokracji w stosunkach międzynarodowych*, w: *Demokracja w stosunkach międzynarodowych*, red. E. Haliżak, D. Popławski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Mrozek-Dumanowska A. (1999), *Islam a demokracja*, w: *Islam a demokracja*, red. A. Mrozek-Dumanowska, ASKON, Warszawa.
- Nasr V. (2005), *The rise of „Muslim Democracy”*, „Journal od Democracy”, Vol. 16, No. 2.
- Norris P., Inglehart R. (2002), *Islam & the West: Testing the Clash of Civilization Thesis*, World Values Survey, <http://www.worldvaluessurvey.org/>, 29.03.2006.
- Sorman G. (2007), *Dzieci Rifa'y. Muzułmanie i nowoczesność*, Prószyński i Sk-a, Warszawa.
- Stefaniuk T. (2006), *Islam, Zachód, wartości*, w: *Islam i obywatelskość w Europie*, red. K. Górak-Sosnowska, P. Kubicki, K. Pędziwiatr, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Zdanowski J. (1986), *Bracia Muzułmanie i inni*, Wydawnictwo Glob, Szczecin.
- Zdanowski J. (2005), *Islam wobec wyzwań zacofania i rozwoju*, w: A. Mrozek-Dumanowska, J. Zdanowski, *Islam a globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe ASKON, Warszawa.
- Zdanowski J. (2005), *Umiarkowany islamizm. Niedoceniana siła arabskiego Bliskiego Wschodu*, w: *Świat arabski*, red. A. Kapiszewski, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” nr 2 (VI).
- Ziętek A. (2004), *Demokratyzacja a islam*, w: *Adaptacja wartości europejskich w państwach islamu*, red. A. Ziętek, K. Stachurska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Summary

The religious and cultural system of Islam is not a monolith, although it cannot be claimed that there are many Islams. After the terrorist attacks of September 11, 2001, the trend of religious fundamentalism has predominated in public opinion. However, this is only one of many forms of Islam. Its other extreme is the liberal one. These two religious interpretations are rather hostile towards one another, which finds reflection in the values each preaches. The movement of Islamic revival is connected with liberal thinking and it goes beyond the Arab countries. It can also be observed in Europe and the Muslim countries in Asia. Each movement is specific and tries to face up to different social and political issues. Given the deficit of democracy and the existence of authoritarian governments in the Middle East, the revival movement of the Arab world provides the best opportunity to scrutinize the challenges and development opportunities for democracy. This tendency is becoming an increasingly significant political force in the Middle East. Its representatives are also referred to as Muslim centrists, democrats or liberal Muslim reformers. They base their visions of political development on the social doctrine of Islam, stemming from the *nahda* movement, and from the ‘re-opening of the *ijtihad*’. The paper presents the values of liberal Islam, including the Muslim concept of democracy, social justice, sovereignty, freedom and the equality of women. The purpose of the paper is also to outline the main challenges related to the liberalization of Islam.